

KURJER WARSZAWSKI.



D. 17. Września. — Rok 1851.
Środa.

№ 245.

Jutro, ŚŚ. Tomasza z Wil: i Józefa z Kop: W.
Ubyło dnia godzin 4.

J. C. W. Wielka Księżna MARJA MIKOŁAJEWNA, w dniu 27 Sierpnia (8 Września), szczęśliwie przybyła do *Petersburga*, w powrocie z podróży za granicę odbytej.

Jutro w Kościele *XX. Reformatów*, podczas Nieszporów, rozpoczyna się Czerdziesto-godzinne Nabożeństwo, i trwać będzie przez *Piątek, Sobotę i Niedzielę*. W *Niedzielę* zaś konkluzja i zarazem Odpust na pamiątkę wyrażenia blizn, na ciele Śgo FRANCISZKA *Serafińskiego*. Odpust ten odbywać się będzie przy wystawieniu N. SAKRAMENTU, z Kazaniami codzien w czasie Summy i Nieszporów, oraz Processją na konkluzji. W *Niedzielę* celebrować będą *XX. Kapucyni Warszawscy*.

Zwróciwszy myśl swą ku tej liczbie Przybytków BOŻYCH, jakie w różnych czasach w kraju naszym wzniesione zostały i dotąd jeszcze już to wspaniałomyślną dłońią Rządu, już hojną ofiarą prywatnych wspierane, nie przestają często nawet na gruzach dawnych zniszczonych ręką czasu Świątyni powstawać; czujemy jakiś niedostatek, wywołany brakiem dokładnych opisów często porozrzucanych tu i owdzie po różnych pismach lub dziełach, często nawet zupełnie niekniętych. Dla tego też z prawdziwą rozkoszą powiększyliśmy wiadomość, iż jeden z szanownych a na prowincji zamieszkałych sług BOŻYCH, przedsięwziął opis wszystkich w ogóle, w Dyecezji jego znajdujących się Kościołów i Kaplic, i takowy wkrótce już zamierza drukiem ogłosić. Przekonani prawie jesteśmy, że pomysł ten znajdzie naśladowców i po innych Dyecezjach, a wówczas, szczególny to w jedną całość złączone, jakże piękną i pożądaną utworzyłby historię Kościołów. Za ważną to jest praca szanownego Kapłana, abyśmy bliżej jej nie dotknęli, dla tego też później, to jest w czasie właściwym nie omieszkamy udzielić szczegółów. Dziś porzucamy na ogólnej wzmiance, w nadziei, że i ta nawet przed ukazaniem się jeszcze dzieła, może nie jednemu stanie się pobudką do rozpoczęcia podobnej pracy. Trudy nie są tak wielkie jak się na pozór wydają, a kolumny pisma naszego, o ile tego wymagać tylko będzie potrzeba, zostaną otwarte na żądanie wspierających się w tem wzajemnym dziele. Idzie tylko o podjęcie się pracy przez jedną główną osobę w każdej Dyecezji, a z których jeszcze pozostaje dołopisu siedm, i w takim razie wskazanie imienia i miejsca gdzie autor zamieszkuje stale. Wówczas uczyniłaby się za pośrednictwem niniejszego pisma do wszystkich czy Proboszczów czy pobożnych parafjan odezwa, aby raczyli wspierać autora, i każdy miejscową swą Świątynię opisać dokładnie i szczegółowo, nadesłałby opis takowy podejmującemu się autorowi, który z tych prac chwalebnych, ułożyłby ogólny obraz to jest dzieło, czy to porządkiem chronologicznym, czy też miejscowości.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, przychylnie do wniosku JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, Najmiłostawiej zezwolił raczyć na złagodzenie kary Mieczysława *Zarebskiego*, za przestępstwo polityczne w r. 1846 do robót w kopalniach zesłanego, przez zupełne uwolnienie go od tychże robót, z pozostawieniem go atoli w Syberji na osiedleniu.

(Art. nad.) Dnia 31 z. m., z zalem wszystkich, opuścił miasto *Jadów*, W. JX. Daniel *Pienkowski*, Wikariusz, przenosząc się w inne miejsce. Daruj czcigodny Piastunie Wiary Świętej, że w tych kilku wyrazach chcę Ci wynurzyć żal ogólny z powodu opuszczenia twoich Parafjan, a zarazem złożę hołd należny, za podejmowane z gorliwą pracowitością trudy w poprawianiu ułomności naszych. Poświadczą słowa moje, licznie z okolic zgromadzający się słuchacze, którzy się cisnęli usłyszeć Ewangeliczne słowa Twoje; tam to z kazalniami, z tego miejsca prawdy, gromiłeś błędy jednych, łagodziłeś cierpienia drugich, zaszczyliłeś miłość dla bliźnich, miłość dla nieszczęśliwych, miłosierdzie dla ubogich. Poświadczą słowa moje gromadki pobożnych, otaczające nie raz trumnę ubogiego kmiotka, lub pracowitego rzemieślnika; tam to stanąwszy nad grobem bez blasku i przepychu, kresliłeś szanowny Kapłanie wymownymi słowy godność człowieka, który zasłużył sobie a wszystkim na dobre imię w tem życiu, a na nagrodę w przyszłym. Poświadczą nareszcie słowa moje, te łzami oblane twarze odstępujące od trybunału pokuty, których nauki Twoje wzruszyły do żalu za przewinienia, lub przyniosły ulgę zbolełemu sercu. Niechaj ten słabo skreślony odcień cnót Twoich, nie zarumienia oblicza Twego i nie miej nam za złe, gdy ze smutkiem zawołamy: o! czemuż, czemuż nas opuściłeś. — Jeden z okolic *Jadowa*.

Jutro, o godz. 11ej z rana, w Kościele Śgo ALEXANDRA, na Nowym-Świecie, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę s. p. Julji z Hr: *Zabiellów* Hrabiny *Grabowskiej*, wdowy po s. p. *Stanisławie*, Kontrolerze Jlnym Królestwa; poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok z tegoż Kościoła do Śgo KRZYŻA, dla złożenia ich w miejscowych katakumbach dolnego Kościoła, obok zwłok spoczywającego tamże męża.

(Art. nad.) Dziś, jako w rocznicę zgonu s. p. Marji *Paschalskiej*, córki J.W. Rz: Rad: St: Ignacego *Paschalskiego*, Członka Senatu, niech mi będzie wolno jako bliźniej znającemu bieg młodocianego jej życia, uchylić tę ciemną zasłonę, pokrywającą aż dotąd najpiękniejsze i najszlachetniejsze przymioty Jej duszy i serca. Te kilka lat wiosennego Jej życia, odznaczało się zawsze pobożnością, łagodnością i dobrocią anielską. Idąc za popędem własnego natchnienia, i będąc najgruntowniejszymi zasadami religijnymi przejętą, w każdym smutku i cierpieniu, udawała się do modlitwy, w której szukała ulgi w swych

dolegliwościach, i jakby przewidując bliski swój skon, starała się nagrodzić Rodzicom, przez miłość i uległość bez granic, za ich trudy i zabiegi w utrzymaniu dalszego jej życia; dla Przyjaciół zaś w każdej chwili, odznaczała się szczerością, miłem i łagodnym obejściem się, okazując zawsze piękne przymioty swego serca i duszy. Zaledwie 18tą licząc wiosnę wieku swego, w chwili, najpiękniejszej w życiu naszym, dotknięta została, tajemniczą ręką, dotkliwą nader słabością, i tę aż do ostatniego momentu, z prawdziwą stałością i zupełnem poddaniem się woli WSZECHWŁADNEGO, cierpliwie znosiła. Zgon Twój *Marjo!* pozostawia w sercach Rodziny i prawdziwie kochających Cię przyjaciół, niezem nie zatartą boleść i nieodżałowaną stratę na zawsze. BOŻE przyjmij tego Anioła do chwały swej! — E. M.

W zesłą Niedziele rozstała się z tym światem, w mieście tutejszem ś. p. *Marjanna Kazubska*, Panna, przeżywszy lat 100.

We wsi *Czarnowęza* Pow: Siedleckim, w domu krewnego swego *Dziedzica* tejże włości, ś. p. *Kalixt Potocki*, d. 15 z. m. nagle żyć przestał.

W *Ekaterynostawiu* zesła z tego świata w dniu 1/13 miesiąca Lipca, ś. p. *Elżbieta* z *Lisaniewiczów Kalinowska*, Małżonka Rzeczywistego Rady Stano *Kalinowskiego*.

J.W. Emil Wagner, Rada legacji, Konsul Hny Pruski w *Warszawie*, powrócił z *Berlina*.

W tych czasach wyszedł w *Petersburgu* w języku niemieckim drugi tom *Dziennika* Jenerała *Patryka Gordona*, w czasie służby jego wojskowej w *Szwecji* i *Polsee*, od r. 1655 do 1661, i pobytu w *Rossji* od r. 1661 do 1699. (Wydany w zupełności po raz pierwszy przez *Dra Fil. M. C. Posselta*). N. PAN raczył przyjąć dedykację dzieła tego. Tom Iszy wyszedł w *Moskwie* w r. z. staraniem *Xięcia M. A. Oboleńskiego* i *Dra Posselta*, 2gi teraz, 3ci wydrukowany będzie w ciągu roku.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie. — Ponieważ wyłączna sprzedaż palm oddaną została na korzyść Szpitala tutejszego, przeto Rada Szczegółowa ostrzega osoby interesowane, iżby nikomu bez upoważnienia Rady Szczegółowej, palm, pod jakimkolwiek bąć pozorem, nie udzielali; w razie bowiem przeciwnym, ulegną rygorowi art: 3go Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 27 Września (9 Paźdz:) 1835 r. Mający zaś palmy do sprzedania, zgłosić się zechcą do Kancelarii Szpitala przy ulicy *Pokornej* pod N° 2098, gdzie codziennie, oprócz dni świąt uroczystych, aż do dnia 27 Września (9 Paźdz:) r. b., Rada Szczegółowa, jak co rok, takowe objekta o ile te do użytku religijnego zdadne okażą się, ryczałtowo, zakupi, i umówioną cenę bezzwłocznie zapłaci. — Opiekun Prezydujący, w zast., *J. Glücksberg*.

Trybunał Cywilny Gubernji Lubelskiej w Siedlcach, wyrokiem z d. 23 Czer: (10 Lipca) 1851 r., *Polikarpa Kosinńskiego*, ostatnio we wsi *Buczynie Szlacheckim* Peje Węgrowskim zamieszkałego, za znikłego uznał.

Z pomiędzy wielu innych świeżo wydanych w tym czasie powieści historycznych, na niemalą zasługuje uwagę *Dziecie Królewskie*, powieść Ad: Am: *Kosinskie-*

go, wydana w *Wilnie* nakładem i drukiem *J. Zawadzkiego*. Odkładając na bok największą jej zasługę, to jest oryginalność utworu, znajdujemy w niej jeszcze dużo innych zalet, które, jednym słowem piękną całość stanowią. Rzecz wzięta z czasów *Jana IIIgo*, najbliższej też jego dotyczy osoby. Wielkość Króla, dobroć ojca, dzielność bohatera i pokorność małżonka, odbite są w tej powieści z jak największą prawdą. Nie wdając się w rozbiór szczegółowy, oddajemy tylko sprawiedliwość całości, a jak niedawno pisma *Korzeniowskiego* lub *Kraszewskiego*, we wszystkich widzieliśmy rękach, tak bez wątpienia ujrzymy także i *Dziecie Królewskie P. Kosinńskiego*. Nie pierwsza to praca tego autora, ale tę jednak najwyżej z jego utworów kładziemy, i dla tego zcała otwartością o więcej podobnych, jako będących zaszczytem literatury naszej, prosimy. Powieść tę nabyć można w Księgarni PP. *Zawadzkiego* i *Węckiego* w *Warszawie* w domu Hr: *Stanisł. Potockiego*, na *Krakowskim-Przedm.*, po cenie za trzy tomy rs. 3 k. 30.

Mało komu zapewne znane są wody *Swoszowickie*. a tym czasem jak się dowiadujemy, kąpiele w nich są nader skuteczne. *Swoszowice* leżą o małą tylko milę od *Krakowa*, i o tysiąc kroków od bitego gościńca do *Wiednia*. Jest to wioska wcale wniebrzydkiem położeniu, z przepysznym widokiem na dolinę *Krakowa* i jego pozłociste Kościoły i wieże. Jest ona własnością prywatną. W niej to znajdują się najbogatsze może w całej monarchji *austrjackiej* kopalnie siarki, exploatowane przez Rząd; zaś właścicielowi, służy prawo grzania wody siarczanej bijącej o 2,000 kroków od wsi z dość obitego źródła i kapania w niej chorych. Tam też i urządzone zostały łaźienki. Szkoda tylko że kiedy i one podobne zakłady, olbrzymim naprzód szły krokiem, łaźienki *Swoszowickie* zachowały całą swoją dziewiczość, bo jak je przed niepamiętnymi czasy zbudowano, tak sobie do dziś dnia stoja. Whicie nawet gontu świeżego w dach, w miejsce spruchniałego, ale mchem i wiekami uświęconego, uważano by tam prawie za świętokradstwo. Oto powód dla czego kąpiele te tak mało mają rozgłosu, chociaż, jakże niesłychany z nich można by zrobić użytek.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od Hr: *K. S.* koř. 50, dla *Balbiny Stawowskiej* przy ulicy *Chłodnej* Nro 902.

Miesiąc *Sierpień* lubo w tym roku był najpogodniejszy i najcieplejszy, i on tylko jeden stanowił u nas właściwe lato, wszelako w porównaniu do stanu normalnego zimniejszy był o 0,25 stop: R. Średnia temperatura całego miesiąca wynosi: 14,2 stopni; największe ciepło dochodziło 25.1 stop: d. 1 po południu; najmniejsze 4,5 stop: d. 27 z rana. Pierwsze pięć dni były gorące i parne, także i siedm dni od d. 18 do 25; ostatnie zaś sześć dni były chłodne i słotne. Deszcze w drugiej połowie miesiąca osobliwie w siedmiu dniach ostatnich, padały często i obficie. Dni pogodnych było 12, na pół pogodnych 13; pochmurnych 6; dni deszczu 12; mgły 3; gradów 1, i grzmotów 2; błyskawic bez grzmotów 3; wiatrów mocnych 2; wiatry panujące były: północne, północno-wschodnie i południowo-zachodnie. Ilość wo-

dy spadłej z deszczu, wynosi co do wysokości 39,4 lin: par., to jest o 6,6 lin: par: więcej niż zwykle. Dnia 24 między godz: 9 i 10 wieczór, pokazała się u nas *zorza północna* w świetnych kolorach.

Nakładem Xiegarni Henryka *Hurtig* w *Kaliszu*, wyszły dwa Mazury:

Skrzypicieliu będziesz w Niebie,
A basista koło ciebie;
Cymbalista jeszcze dalej,
Bo w cymbały dobrze wali;

skomponowane na fortepjan przez *F. Soldraczyńskiego*, i ofiarowane *W. Celestynie Kamockiej*, ze stosowną ryciną, wykonaną przez znanego Artystę Pana *Fleck*. Cena exemplarza k. 22^{1/2}; — tudzież *Pokucianka-Polka* (tremblante),

Ach! Koby ja taka jasna jak ta zora jasna,
Switylabym myleńkomu i nigdy nie zhasła;

skomponowana na fortepjan przez tegoż i ofiarowana *W. Julianowi Czarthowskiemu*, także ze stosowną ryciną wykonaną przez *P. Fleck*. Cena exemplarza k. 15. Nabyć je można we wszystkich Składach nót muzycznych w *Warszawie*, w Xiegarni *S. H. Merzbacha*, w Składzie materiałów piśmiennych *A. Gwartowskiego* i Spółki, oraz na prowincji.

Jeszcze w r. z. wspominając o wyrobach lamp w fabrykach tutejszych, uczyniliśmy między innymi zaszczytną wzmiankę o fabryce *P. Stentz* w *Warszawie*, mającego skład swój w pawilonie gmachu teatralnego przyległym ulicy *Wierzbowej*. Wiadomo, jaki krok od tego czasu, nie tylko pod względem natężenia światła ale i okazałości zewnętrznej, zrobiły lampy. Nie zbyt jeszcze dawno, w jednym z prywatnych salonów, podziwialiśmy te osobliwości sprowadzone z zagranicy, którym także i wystawa *Londyńska*, nie mało popędu dodała. Lecz kiedy *Paryż*, *Wiedeń*, *Londyn* i inne stolice siły się na te kule ogniste, będące istnem słońcem wśród wspaniałych komnat, z równym popędem szły i nasze fabryki, i jeśli nie prześcigły zagranicznych w ozdobie, to w urządzeniu jasności światła, zupełnie im sprostały. Tak też odznaczyła się i fabryka *P. Stentza*, o czem przy nadchodzących długich wieczorach, dobrze wiedzieć Szanownym Czytelnikom naszym. Prócz wielu bowiem innych, zasługują tam na uwagę lampy zwane *stoneczne*, które obok wewnętrznego udoskonalenia, *P. Stentz* zastosował jeszcze do użytku w gabinetach przy pracy. Ostonięte kolorowem daszkiem, nie rażąc bynajmniej wzroku, rzucają tak czyste i wybitne światło do koła, że bez przesady, pół tuzina świec zastąpić mogą, a za zdjęciem daszku, pokryte znowu kulą ze szkła matowego, cały pokój blaskiem okołą. Ten ogólny na-wsze strony postęp, nie mało nas pociesza, bo gdzie rzucim okiem, wszędzie tylko widzimy udoskonalenie.

Skład nót muzycznych *G. Sennewalda*, odebrał następujące nowości muzyczne: Wszystkie Spiewy z nowej opery *Verdego Stiffeljo*; *Mayera K.*: 6 *Etudes Melodiques*, dz: 149, Nr 1szy i 2gi, po kop. 90; *Tegoż K.*: *Fleurs de Lys*, *Idille*, dz: 151, kop. 45; *Bertiniego*: 25 *Etudes classiques et normales*, dz: 178, rs. 30 kop. 60; *Briccialdi*: *Divertissement* na flet, dz: 60, kop. 90.

W dawnych notatach *Kurjera* znajdujemy, iż tak u-powszechniony, tak doskonale wyrabiany obecnie w kraju naszym, napój *porter*, ukazał się w *Polsce* dopiero w r. 1787, dokąd z *Anglii*, ojczyzny swojej, był sprowadzony. Zalecano go na wzmocnienie sił, czego jednak dawni ojcowie nasi, przy ostrem i pracowitem życiu, mało potrzebowali.

Nakładem Składu nót muzycznych, *Ig: Klukowskiego* wyszły Tremblante (ad libitum) *Emilja* i *Frania Polki*, skomponowane na fortepjan przez *F. M. Matgockiego*, grywane u wód mineral: w Ogrodzie *Saskim* i w Teatrze *Rozmaitości*; cena kop. 22^{1/2}.

Franciszek Karpowicz, Nauczyciel Tańców, zawiadania osoby interesowane, iż z d. 1m Października, otwiera *Salon* przy ulicy *Marszałkowskiej* pod Nr 1372 na 2m piętrze, gdzie udzielać będzie lekcje tak u siebie jak po pensjach i domach prywatnych.

Kurs wczorajszy: za dukaty holen: nowe ważne, dają rs. 3. Listy zasta: nowe, za 100 zł., żądają rs. 15 k. 4, dają rs. 15 k. 2; wartość kuponu kop. 14.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, po *Balecie Esmeralda*, przywołani zostali: *Pani Turczynowicz* 3-kroć, oraz *P. Meunier*.

Z Włocławka. — W ostatnim czasie zachwycili, pomiędzy innymi, mieszkańców miasta tutejszego i okolicy, *PP. Schmidt*, znany wiolonczelista, i *Gnadendorf*, fortepjanista. Dwa koncerty tu dane, przyjęte były z prawdziwem zadowoleniem wszystkich. Uczucie, biegłość i wykonanie, nie pozostawiło nam więcej do życzenia. Żegnając tych artystów, życzymy im, iżby wszędzie ich przyjęto z tą przyjaźnią i z tem uczuciem, jakiego doznali w mieście tutejszem. — Mieszkaniec miasta *Włocławka*.

Ostatni tydzień, żadnej nie przyniósł odmiany w położeniu handlu zbożowego w *Anglii*, a chociaż w północnych stronach i w całej *Szkocji*, deszcze zniwom przeskadzały, nie to na ceny nie wpłynęło, bo główna masa zboża w dobrym stanie już pod dachem złożona. Dowozy mąki *francuzkiej* znacznie się zmniejszyły, ale *amerykańska* na wszystkie targi w znacznych ilościach przybywa. Wszystkie targi *angielskie* są bez ruchu. To spowodowało, że i na *Gdańskiej* giełdzie notujemy małe zniżenie, i tylko taniością spekulantów do kupna nakłonić można. Na żyto zawsze jest wielkie żądanie. Sprzedano w ostatnim tygodniu *pszenicy* z wody 128 łasztów, ze spichlerza 455 łasztów; żyta 22 łaszt. Płacono za *pszenicę* wagi hol: od 126 do 134 f., od guld: 360 do 405 łaszt, czyli korzec Warsz: od rs. 4 k. 9 do do rs. 4 k. 57^{1/2}; żyta łaszt od 270 do 290 guld: czyli korzec Warsz: od rs. 3 k. 4^{1/2} do rs. 3 k. 27. — *Makowski, Kendzior et Comp.*

Z Petersburga. — NAJJAŚNIEJSZY PAN, rozkazał utworzyć z dwóch Okręgów *Zabajkalskich* Gubernji *Iruckiej*, *Wernieudzińskiego* (z wyłączeniem *Troickossawska*, osad *Kiachtyńskiej* i *Ust-Kiachtyńskiej*), oraz *Nerczyńskiego*, i należnych do tegoż ziem, nowy Obwód *Zabajkalski*, którego zarząd będzie w miasteczku *Czytie*, wyniesionem z tego powodu do stopnia miasta Obwodowego.

W mieście *Jampolu* ustanowione zostały dwa jarmarki; jeden 7-dniowy, rozpoczynający się 21 Maja, a drugi 14-dniowy, rozpoczynający się 14 Września, każdego roku.

Budowa nowego teatru murowanego w *Kijowie* za sumę r. 77,000, oddaną jest w entrepryzę. Prace mają być ukończone w ciągu dwóch lat, bieżącym, i przyszłym 1852.

Dowiadujemy się z prywatnej korespondencji, iż sławny doroczny jarmark w *Niżnym Nowgorodzie*, był w r. b. jednym z liczniejszych, i w ogóle takim jakiego od dawnych lat nie pamiętają. Przypomną sobie zapewne Czytelnicy, iż P. Apolinary *Kątski*, w przejeździe do *Moskwy*, udał się poprzednio do *Niżnego Nowgorodu*.

AMERYKA. — Z *Rio-Janeiro* donoszą, że co chwila spodziewają się tam wiadomości o rozpoczęciu wojny z *Rozasem*. — Droga do *Kalifornji* skróconą została; można się tam dostać z *Nowego-Yorku* w ciągu miesiąca, nie potrzebując opływać *Cap-Horn*. Odyto już w dniu 21ym Lipca pierwszą podróż parostatkami na rzecę *San-Juan* w *Nikaragui*; parostatek pomimo miedzi, przepłynął szczęśliwie; bierze on tylko 18 cali wody; od *Castillo*, podróżni na małych stateczkach przepłynęli jezioro *Nicaragua* aż do *Virgin-Bay*, z kąd tylko 15 mil ang. do oceanu *Spokojnego*; ożywi to wielce handel środkowej *Ameryki*.

ANGLJA. — Spodziewają się jeszcze w ciągu tego roku pewnych zmian w gabinecie; kilku Ministrów dla słabości zdrowia wystąpi. — Wiadomości urzędowe z *Kuby*, źle oddziały na giełde, ponieważ bardziej korzystnych dla *Hiszpanji* spodziewano się. — Ogół dochodu wystawy, z biletów i składki, wynosi dotąd 840,000 dukatów, z tych 290,000 dukatów złożono w bonach skarbowych procentujących; co z przewyżką zrobią, dotąd niewiadomo. Rząd nie postanowił o gmachu kryształowym; jeżeli do 1go Grudnia nie wyjdzie polecenie utrzymania go, to w Styczniu gmach ten rozbiórą. — Dzienniki *australskie* potwierdzają wiadomość o znalezieniu koło *Bathurst* bogatych pokładów złota; trudna tylko droga do tych kopalni; utworzyła się już kompanja do robót eksploatacyjnych.

AUSTRIA. Wiedeń 12go Wrześ.: — Powozy Cesarskie już wysłano do *Werony*; manewrami na *Marchfeld* sam Cesarz dowodzi. — W *Frohsdorff* spodziewają się Pana *Beryer* z *Paryża*. — Władze starają się wywołać jak największy udział krajowców w nowej pożyczce; za dni kilka ogłoszą zapewne wypadek zapisów. — W *Pradze* spodziewają się ogłoszenia standrechtu w okolicy, zostającej dziś pod stanem oblężenia; aresztowano tam w ostatnich czasach wiele osób. — Na przyjęcie Cesarza, mieszkańcy *Werony* złożyć mieli 60,000 ewanycjerów. — W *Medyotanie* kilku więźniów politycznych na wolność wypuszczono. — W d. 15ym p. m. w *Karlowie* rozpoczną się konferencje *serbskich* Biskupów.

FRANCJA. *Paryż* 11go Września. — Wielu znakomitych *legitymistów* udało się już do *Niemiec*, by złożyć swe hołdy Hr. *Chambord*. — Minister spraw wew. do wszystkich Prefektów rozesał okólnik z instrukcjami, jak postępować mają względem wychodźców i cudzo-

ziemców w ogóle. — W biurze prefektury ruch tak wielki, że ustanowiono nowe tymczasowe biuro do uregulowania papierów bawiących w *Paryżu* cudzoziemców; wielu robotników *niemców* oddała z miasta. — Ledwo kilkadziesiątu aresztowanych z ostatniego spisku trzymają w więzieniach, i tych liczba po rozwinięciu śledztwa jeszcze się zmniejszy. — Napływ cudzoziemców do *Paryża* powiększył znacznie liczbę domów gry, gdzie zręczni, elegancko ubrani, tytułami obsypujący się, i grzechni oszuści, ogrywają przybyszów; policja poluje na nich dość szczęśliwie, zabierając summy na stoliku zielonym znalezione i ruchomości zwykle kosztowne w tych szulerniach, ntrzymywanych przez kobiety po większej części. — P. *Dupin* udaje się do *Claremont*. — Liczą, że kandydatura *Xcia Joinville* mogłaby już w tej chwili zebrać 1,500,000 głosów, chociaż jeszcze urzędowanie ogłoszona nie jest. — Projekt przyspieszenia wyborów silną spotyka opozycję; ta kwestja równie jak kandydatury wyłącznie zajmuje, dzienniki z resztą puste; przeciw prawu z 31 Maja coraz liczniejsze głosy się wnoszą.

HISZPANJA. — Gabinet miał postanowić, że wszyscy amerykanie wzięci do niewoli z bronią w rękę na wyspie *Kubie*, mają być rozstrzelani. Wkrótce dyplomacja europejska będzie musiała zająć się sprawą *kubańską*, by *Stanom Zjedn.* na zabor tej wyspy nie pozwolić. Rząd chce wystać z *Kadyxu* znaczne siły do *Ameryki*; jeżeli finanse kraju nie wystarczą, kilku bogatych *Grandów* chce stanąć na czele pożyczki narodowej. — Armja *hiszpańska* w tej chwili liczy: 1 generalissimusa (Król), 12tu Marszałków (pomiędzy temi Xz. *Pokoju Emanuel Godoy*, Feldmarszałek od r. 1793, Xz. *Wellington*, Hra: *Bedford*), 78 Jenerałów lejtnantów, 203 Jenerałów-Majorów, 354 Brygadjerów; razem 648 Jenerałów, z tych połowa na pół żołdu, którego zwykle nie dostają. Piechota *hiszpańska* liczy 142,200 ludzi, z tych trzecia część zwykle na urlopie; artylerji pieszej 5 pułków, 11 brygad konnej i górnej; jazda liczy 15 pułków; dodać jeszcze należy 12,000 żandarmerji i 12,000 straży celnej; na wyspie *Kubie* Hiszpanja ma 10,000 ludzi; podobną liczbę na wyspach *Filipińskich*.

NIEMCY. — Projekt wstąpienia całej *Austrji* do związku *niemieckiego*, ma być stawionym przez *Austrję* a popieranym przez *Prusy*; tak ułożono w *Ischl*. W takim razie projekt przyjętym zostanie. — W *Gotha* odbędzie się zebranie Doktorów *niemieckich*. — Sprawa *holsztyńska* posunięta została naprzód naradami w *Ischl*. — W *Hamburgu* umarł dnia 8go b. m. P. *de Hostrup*, założyciel gazety wieczornej *Börsenhalle*, wychodzącej w *Hamburgu*.

PORTUGALJA. — W *Lizbonie* tworzą już komiteta wyborcze; Xiążę *Terceira* stoi na czele komitetu działającego przeciw Xięciu *Saldanha*, Hrabia *Thomar* jego działaniami kieruje; chcą przy pomocy Królowej wywołać ruch kabralistowski, i to jeszcze przed wyborami, bo te zapewne progresistowsko wypadną, jeżeli do skutku przyjść im pozwolą. — Oskarżony o przekupstwo b. Minister skarbu, P. *Ferrao*, usprawiedliwił się przed sądem, ale do gabinetu jeszcze nie wrócił.

PRUSY. — Z powodu przyjęcia przez Króla przysięgi homagi w Xięztwach *Hohenzollern*, Król utworzył nową klasę wyższą orderu tychże Xięstw, noszoną na szyi na srebrnym łańcuchu.

WŁOCHY. — PAPIEŻ własnym kosztem buduje kolegium w *Sinigaglia*; w *Rzymie* podobne kolegium wzniosą dla kształcenia Duchownych w naukach świeckich. — W d. 5 b. m. odbyć się miał wielki Konsystorz.

ROZMAITOCI. — W tych dniach sprzedano na licytacji przedmiotów pozostałych po fabrykancie *Dunbar-ton* w *Birmingham*, za sumę 324 dukatów, model lampy bezpieczeństwa, chemika *Davy*, który tenże przedstawił Królewskiemu Towarzystwu w *Londonie* r. 1817. Lampa ochronna, wynalazku *P. Davy*, zapobiega zapaleniu się gazu w kopalniach. (*Sir Humphry Davy*, urodził się w Hrabstwie *Kornwalji* (w *Anglii*), roku 1778; umarł w *Genewie* r. 1829). — Artystka dramatyczna *Paryzka* Panna *Judyta*, która z narażeniem własnego życia, ocaliła tonącego chłopca w *Sekwanie*, pomyślała o dalszym losie tego dziecka, zapewniając mu w skarbie *Francji*, wieczysty dochód roczny. Tym sposobem młoda aktorka, stworzyła nową rolę w tym dramacie wodnym! Tym razem jednak, nie zwykły jej talent, ale serce, dyktowało takową. — Nie dawno, w bliskości *Plymouth*, miało miejsce następujące zdarzenie: Rybak pewien będąc na morzu, wypadł przez nieostrożność z łodzi, i utonął. We cztery godzin inny rybak łowiąc ryby, uczuł w sieci niezwykle ciężar. Po wielu usiłowaniach, wciągnięto sieć na statek, lecz jakąż była rozpacz rybaka, gdy w sieci znalazł trup ojca. Nieszczęśliwy nie wiedział o wypadku, jaki go dotknął przed kilku godzinami. — Pewien *Francuz* ożeniwszy się przed 15tu laty, proszony był od młodej swej żony o kupienie jej naszyjnika dyamentowego. Gdy prośba ta coraz częściej ponawiała się, mąż, którego fundusze nie były odpowiednie tak znakomitemu wydatkowi, ofiarował połowicy naszyjnik, lecz z brylantów fałszywych. Żona nie wiedziała nic o tem, i z wdzięcznością przyjęła ten świetny podarek. Po przykładnem 15to-letniem pożyciu, małżonka umarła; gdy przystąpiono do sprzedaży ruchomości, mąż zabrał naszyjnik, chcąc go zbyć za 200 lub 300 franków, lecz o dziwy! jubiler, któremu naszyjnik był pokazany, daje bez namysłu 30,000 franków; *Francuz* oniemiał, jubiler podwyższa cenę; *Francuz* odchodzi od przytomności, jubiler, który te oznaki brał za dowód gniewu, daje 33,000 franków, które *Francuz* przyjął. Teraz niepokieszony małżonek, myśli pisać rozprawę, w której dowodzi, iż fałszywe brylanty po 15to-letniem używaniu, stają się prawdziwemi. — Gdy sławny *Royer Collard*, został Profesorem Uniwersytetu *Paryzkiego*, zaraz przy rozpoczęciu prelekcji, spotkała go niechęć uczniów; zaś po jej ukończeniu, gromada ich ścigała go z hałasem i krzykiem aż do mostu zwanego: *pont des arts*. Tu jednak prześladowcy musieli wstrzymać się, bo trzeba było zapłacić mostowe. Widząc to *Collard*, daje poborcy mostowemu sztukę 5cio-frankową, z temi słowami: »za moje i za moich towarzyszy!» Po tem, stan rzeczy zupełnie się zmienił; uczniowie z zapętem wydali okrzyk uwielbienia na cześć

swojego Profesora, i w tryumfie go odprowadzili do domu. — W tych dniach w *Paryżu*, niejaki *Theobenin*, zjadł śniadanie całe, będąc zawieszony w powietrzu za nogi, z głową spuszczoną na dół. Śniadanie trwało 11 minut; po jego ukończeniu, sztukmistrz ten nowego rodzaju, gdy wrócił do zwykłego położenia ludzi; to jest, gdy stanął znowu na nogach, oświadczył, że nigdy mu kotlety tak dobrze nie smakowały. — Pewien wracając w nocy do mieszkania, ujrzał przed jednym z domów, człowieka leżącego na kupie błota; przypatrzawszy się mu i poznawszy w nim swojego znajomego, zawołał: »A cóż u diabła robisz mój przyjacielu?» »Leżę jak widzisz, i to szczęście że jeszcze żywy; wyrzucono mnie bowiem z drugiego piętra.» »A to z jakiej przyczyny?» »Mała sprzeczka przy kartach!» »A widzisz», odrzekł przyjaciel, »wszakże ci często mawiałem, żebyś tak wysoko nie grywał.»

S Z A R A D A .

Trzecie i czwarte, różne mają przeznaczenie,
To rostrzygają losy, bogactwa, zawodzą,
To znowu budzą w sercu bolesne wspomnienie,
I co po nas zostanie, na myśl nam przywodzą,
Bo wtenczas znikną wszelkie wszystkie urodzenia,
Już się doń głos pochlebyć nie przedrze kłamliwy,
A w miejsce czezechy kadzidel, i próżności pienia,
Ozwie się drugiej pierwszej z wszystkiej wrzask chrapliwy.
(Zesła Szarada Granity).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Błociszewski Alex: Oby: z Olesznicy nr 476; **Brosse Paw:** Jen.-Major z Ciechocinka nr 585; **Cielecki Fel:** Oby: z Sojek nr 551; **Fukier Teofil Röp:** z Paryża nr 46; **Higersberger Józ:** Urzęd: Komissji Skarbu z Paryża nr 656; **Hoffmann Edw:** Rz: Radaea Stanu z Leszna; **Raszowski Adolf Oby:** z Gub: Wołyńskiej nr 1347; **Kieniewicz Hiero:** Oby: z Gub: Mińskiej nr 570; **Markowski Jan Kup:** z Paryża nr 2160; **Parzelski Ign:** Naczel: Sekcji w Kom: Skarbu z Paryża nr 407; **Witamowski Tom:** Naczel: Wydz: w Kom: Skarbu z Teplitz nr 644.
Wyjechali: **Boniecki Mich:** Oby: do Gub: Grodzieńskiej; **Drucki-Sokolnicki Xżę** do Radomia; **Hołowińska Izabella Oby:** do Kijowa; **Lewszyn Alex:** Tajny Radaea do Petersburga; **Ledóchowski Jan Hr:** do Laskarzewa; **Sowińska Eleonora Oby:** do Odessy.

DONIESIENIA.

Na żądanie pełnoletnich Sukcesorów i opieki nieletniej *Wilhelminy Anders*, jako też i w skutek upoważnienia Prezidii Tryb: Cyw: *Warszawskiego*, odbywać się będzie sprzedaż przed publiczną licytacją *Ruchomości* po niegdy *Janie Gottfrydzie Anders* pozostałych, mianowicie w d. 7/19 Września r. b. o godz: 5 po południu, na targu *Muranowskim* zwanym, Koni sztuk kilkanaście; zaś w d. 18/30 t. m. i dni następnych o godz: 4 po południu, sprzedaż *Garderoby*, *Bielizny*, *Pościeli*, *Mebli*, *Sprzetów domowych*, *Naczynia ciocielskich i młynarskich*, *Zaprzędów*, *Wozów*, w małej ilości *Sreber* i *Kosztowności*, oraz innych przedmiotów, a to pod Nr 2252 przy ulicy *Nalewki* w *Warszawie* położonym. — *J. Noskowski*.

Dnia 27 Września (9 Październik) r. b. o godz: 12 w południe, punktualnie, odbędzie się w *Sali* posiedzeń *Magistratu M. Warszawy*, licytacja in minus, na urządzenie *MIESZRANIA* dla *Rewizora Policyjnego* na poddaszu w domu *Rogatek Powązkows:* w *Warszawie*.



KOCZ landarowy, prawie nowy, na stojących resorach, ze wszystkimi rekwizytami, zdany do podróży i miejskiego użycia, jest do sprzedania za cenę bardzo umiarkowaną, przy ulicy *Leszna* pod Nr 723. Wiadomość u *Stróża* tego domu *Józefa*; — również w tym domu, jest do sprzedania *WIOLONCZELA*.

SALOPA *Sobolowa*, mało co używana, jest do sprzedania przy ulicy *Senatorskiej* pod Nr 460, w *Sklepie W. Sejht*.

Onegdaj po południu, przechodząc przez Krak.-Przedm., przed domem Zamoykich, zgubiony został NOSI-GROSZ, z cyfra S. C., w którym znajdowało się: papierek 10-rublowy, oraz w monecie srebrnej zł. 4 gr. 21. Uprasza się łaskawego Znalezcę, o oddanie za nagrodą, przy ul. Daniłowiczowskiej Nr 617, na Pensję, w domu Nowakowskich.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania **MEBLE** palisandrowe, Kanapa, 12 Krzesel, 2 Fotele, Stół przed kanapę, pod Nr 1366/7 przy ulicy Jasnej i Śto-Krzyżkiej.

OSOBA młoda przy mężkiej, posiadająca chlubne świadectwa, życzy przyjąć obowiązek od Sgo Michała, Rządcy domu, albo Pisarza tu w Warszawie, lub też na prowincji Wójta Gminy i Pisarza prowentu. Wiadomość przy ulicy Rybaki pod Nr 2565, w Łązni Kozłowskiego, u Pisarza.

Dnia 7 b. m. między 10 a 1szą, Osobie będącej w Kościele PP. Kanoniczek, a idącej następnie ztąd przez Ogród Saski do Kolei Żelaznej, zgineła **BROSZA** duża, liść winny turkusami wysadzany i 2 łańcuszki, i przez środek kilka perełek. Znalazca raczy oddać do Magazynu Mód M. Gordon w domu PP. Kanoniczek pod Nr 464/6, za nagrodą Rsr. 4.

Osoba z kaucją w gotowiznie, zajmująca się lat kilka gospodarstwem wiejskiem, życzy w dobrach ziemskich lub w Warszawie, **RZĄDCY** domu, lub też w Zakładzie fabrycznym przyjąć obowiązki. Wiadomość o niej w Zakładzie wyższym naukowym męzkim, przy ulicy Leszno Nr 725.

Podaje się do wiadomości powszechnej, iż **GRUZ** i **ZIEMIA**, mogą być zweżone i sypane w doły przy ulicy Xiążęcej na odstąpionym gruncie, ze sprostownia tejże ulicy pochodzącym, a przez parkan murowany od Szpitala Sgo Łazarza oddzielonym.



Są do sprzedania **MEBLE** palisandrowe i mahoniowe, całe Garnitury, Biurka, Serwantki, i inne Meble, wszystko nowe, w Magazynie Mebli w domu pod Nr 1065 przy ulicy Królewskiej, po cenach umiarkowanych starych.



Gdy pomimo kilkokrotnych ostrzeżeń, że na gruntach do dóbr Obory należących polować nie wolno, zdarza się, że wiele Osób do takowych niestosuje się: ostrzega się przeto ostatecznie, że każdy polujący na gruntach tychże dóbr, oprócz doznania nieprzyjemności, utraci broń i psów.

BULJONU w najlepszym gatunku, kilkaset funtów, pochodzącego z kuchni zoakomitego Dworu w Gub. Wołyńskiej, ku czemu towarzyszą świadectwa, a którego dawniej skład był u P. Flatau przy ulicy Nowo-Senatorskiej, złożono obecnie w komis w handlach: P. Betzhold, obok Resursy; P. Brüner, ulica Miódowa; i P. Pryfke, na Krak.-Przedm., dom Malcza.

Metr **MUZYRI**, mający pozwolenie za Nrem 3443, życzy wejść w obowiązki na prowincji. Wiadomość w Sklepie przy ulicy Długiej Nr 587, u Krawca Dutkiewicza.

Pod Nr 642 przy ulicy Trębackiej, jest jeszcze do sprzedania za bardzo małą cenę: **MASZYNA** grająca, **SRRZYPCE** włoskie, Maszyna do filtrowania wody, Wanna do kąpeli, Rociół duży miedziany, kilka garniturów Szachów, i inne Ruchomości.

Syndacy tymczasowi Massy upadłości Ludwika Dobrowolskiego, zawiadamiają, że w d. 6/18 Września r. b. i dni następujących, zawsze od godziny 3ej z południa, sprzedane będą przez jawną licytację tu w Warszawie przy ulicy Elektoralnej pod Nr 780/4, rozmaite Towary Korzenne, Meble, Sprzęty i t. p., a to za gotowe pieniądze. — F. Cholewicki, Obronica Sądowy.

LOKAL składający się z całego 1go piętra, lub częściowo, jest do wynajęcia od Sgo Michała pod Nr 306 przy rogu ulicy Freta i Nowego Miasta. — Tenże **DOM**, jest do sprzedania z wolnej ręki.

Obywatel w polskim i niemieckim języku biegły, zaopatrzony w dobre świadectwa, poleca się na Pełnomocnika lub jenerałego **RZĄDCĘ** do znacznej majątności, z uadmienieniem, iż od Sgo Michała r. b. gotów jest objąć rzeczoną posadę, a bliższą w tej mierze udzieli wiadomość na listy frankowane W. Rajsji Cukiernik, w Kaliszu pod Nr 100.

Od S. Michała r. b. jest do najęcia przy ulicy Żelaznej i Nowolipie pod Nr 2449, **LOKAL** złożony z Salonu, 6ciu Pokoi,

z wszelkimi dogodnościami gospodarskimi, z Stajnią i Wozownią; lokal ten może być podzielony. Wiadomość u Właścicieli w dziedzińcu na lewo.

Dwie **SZAFY**, jedna większa druga mniejsza, obie oszkłone, na Magazynu Strojów budowane, z komtuarem i sztyldami; niemniej kilka nowych Sukien materiałnych Robocięcych, idwie Mantyl, są do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość w domu dawniej Skwarecowa, w lewym pawilonie, u Stroża Wawrzyńca.

Do Składu Głównego **MYDEL** i **PACHNIDEL**, Braci **NANTANSON**, przy ulicy Nalewki Nro 2244 lit A, nadszedł w tych dniach znaczny transport artykułów paryżskich do fachu perfumerji należących, a mianowicie: **NESESSERKI** **FRANCUZIJE** (necessaires garnis de parfumeries), zalecające się elegancją i wytwornym gustem, w kształcie koszyczków, kuferczków, cukierniczek, pudełek, tualetek, bombonierek, i t. p., z ozdobnym malowaniem, przystrojone w różnobarwne pióra i kwiaty, napełnione wytwornymi pachnidłami: **NACZYNIA DO POMADY**, nasładujące bardzo miernie różne owady, ptaki, owoce, kwiaty, i t. p.; **FLAKONIKI DO PERFUM** (flacons de gauls) kryształowe, białe, kolorowe, oplatane, wykładane złotem, kocią słońcą i brązem; **PUSZKI**, **PENDELKI** i **LUSTERRA** do golenia, i t. p. artykuły. — Prócz tego Skład ten zaopatrywany jest ciągle w najnowsze gatunki **MYDELEK** **TUALETOWYCH**, w różne Pomady, Perfumy i Fixatury wszelkich zapachów, odznaczające się dobrym gatunkiem i nader przystępną ceną.

Potrzebna jest starsza **PANNA** do Magazynu Strojów Damskich. Wiadomość w domu pod Nr 430 na Krakow-Przedm., na 1m piętrze, u P. Jasińskiego.

Jest do sprzedania **KROWA** z bardzo dobrego gatunku, w 4tym roku, dojna i cielna. Wiadomość na Solcu, w Magazynie Solnym, u Stangreta Rleya.

Od wielu Szanownych osób dochodzą mnie narzekania, że nie wiedzą gdzieby się przeprowadził, lub czy dalej mój **ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI** prowadzę; przeto oświadczam: najmniejszym, iż obecnie utrzymuję mój Zakład w domu P. Malcza Dra przy ulicy Krak.-Przedmieście Nr 372, gdzie wszelkie roboty i reparacje tyczące się mego fachu, przyjmuję, i najskrupulatniej wykonywam. Przytem Zakład mój ciągle zaopatrzony jest z nacelniejszych fabryk w zegarki i zegary w różnych gatunkach i kształtach, zaczęwszy od zegarków cylindrowych, ankrowych aż do chronometrów; zegarów stołowych i ściennych aż do regulatorów; które nabyć można po cenach najumiarkowańszych, z zaręczeniem za ich dobroć i regularność, doręczając na dowód Certyfikat zarecający z opisem przedmiotu u mnie kupionego. — Wojciech Rutkowski.



POJAZD na resrach stojących, zupełnie w dobrym stanie, przez jednego z najlepszych Fabrykantów w Warszawie zbudowany, jest do sprzedania za cenę pomierną. Życzący nabyć, może go obejrzeć u P. Bledziejewskiego Lakiernika przy ulicy Długiej pod Nrem 590.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność i Panów Fabrykantów obowią, iż przysposobiłam znaczny zapas **MASZYNEK** czyli **ZATRZASÓW** do Ralozy patentowych i zwyczajnych, po cenie tej samej, które pokatne Fuszery robią, oraz Wojskowe do Ostrog z maszynkami i bez maszynek. Każda para w godzinę może być przybita, na maszynie wypolerowana i oznaczona wyrazami: *Patent, Taszyński, w Warszawie*; a zwyczajne, wyrazami: *Taszyński, w Warszawie*; za takie tylko ręczę; tudzież **SZRATULY** żelazne większe i mniejsze. — Właścicielka Fabryki pod Nrem 2633 przy ulicy Marjensztadt, M. Taszyńska, Wdowa.

W Kancelarji Hipotecznej w pałacu Rządowym przy ulicy Miodowej pod Nr 487, przed Pisarzem Aktowym Królestwa Franciszkiem Xawerym Gross, w dniu 18/30 Września r.b. o godzinie 10tej z rana, sprzedana zostanie w drodze publicznej licytacji, **APTEKA** w Warszawie przy ulicy Leszno pod Nr 668 będąca, a do Wdowy i nieletnich po s. p. Felixie Wojczyńskim Aptekarzu pozostałych, należąca. Licytacja zacznie się od rs. 10,000; zaś warunki licytacyjne u pomenionego Pisarza, i w tejsze Aptecce przejrzane być mogą.

Potrzebne są: **RUCHARRA** i **MŁODSZA**, dobrej kondyty, opatrzone w chlubne świadectwa; posiadające takowe, zechcą się zgłosić do W. Roman przy ulicy Piwnej pod Nr 25.

Są do najęcia trzy **PIWNICE** sklepione, obszerne, pod Nrem 1394 przy ulicy Marszałkowskiej. Wiadomość u Gospodarza domu.

Z dniem dzisiejszym założyłem jak w innych znaczniejszych miastach tak i w Warszawie, w Fabryce Jedwabnej, JP. Karola Kornfeld i Spółka, przy ulicy Pokornej pod Nr 2234, **AGENTURĘ LITER METALOWYCH**, fabryki własnej, głównie do użytku na Szyldy i inne różne Zaaki służących.— Litery te są od 1/2 do 20 cali wysokości, tak lakierowane we wszystkich kolorach, jako i szczerzo polacane, a co do elegancji i wykończenia, nic do życzenia nie zostawiają; ceny są tak umiarkowane, że w stosunku nie wypadają drożej nad malowane Szyldy.— Próby tychże Liter, są całodziennie pod powyższym Nrem do obejrzenia.
J. P. Thouret z Berlina.

CURRO krajowego w całych głowach, funt od kop. 17 do kop. 23; w mące od k. 15 do 21 1/2; **MUSZTARDY** francuskiej i angielskiej, słoik, od kop. 25 do 50; **OCTU** estragon i winnego, butelka od kop. 30 do 60; dostać można w Składzie Nasion i Cukru, Dra Fr: Betzhold przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy.

W domu naroznym przy ulicy Twardej i Pańskiej pod Nr 1192, są do sprzedania **POJAZDY**: Karetka poczwórna, mało używana;— Koczek lekki, zdalny do podróży i do miasta;— Furgon pleciony, na żelaznych osiach. Wszystko w dobrym stanie i za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość u Stróża lub u Szyntarza Józefa w tymże domu.— Dla życzących, są do zbycia Tłumoki, Siodła, Chomonta, i inne rzeczy.

Ogrodnicy przybyli z Hollandji z M. Gröngen, mają do sprzedania najpiękniejsze gatunki **CEBULEK KWIATOWYCH**, jako to: **HYACYNTÓW, TACETÓW, TULIPANÓW, RANUNKULÓW**, i innych rozmaitych kwiatów. Stoją w Hotelu Lipskim w stacji pod Nr 38.
Jan i Georg Hoch, Ogrodnicy.

Upoważniony od Rządu, **NAUCZYCIEL** języków rossyjskiego i francuskiego, dla udzielania onych zakładom w stopniu Szkół Powiatowych, trudniący się swem powołaniem od lat kilkunastu, ma honor zawiadomie Szanownych Rodziców, Opiekunów, oraz wszelkie Pensje i naukowe prywatne Zakłady, że zbywająca liczba godzina może być przezeń z należną korzyścią dla ich Papillów poświęcona. Wiadomość układów można powziąć u tegoż Nauczyciela, mieszkającego przy Krak-Przedm.; obok Kościoła XX. Karmelitów na Dziekance, w domu Zajezdnym Retzera pod Nr 8, między godzinami 11ta a 3cia.

BANKR POLSKI

Podaje do wiadomości, że Dobra ziemskie **WAŁOWICE** z przyległościami w Okregu Kraśnickim Powiecie Zamojskim Gub: Lubelskiej położone, sprzedane będą przez publiczną licytację, w terminie 26 Wrześ: (8 Paździer:) r.b. o godz. 12 z rana, w Sali Posiedzeń Banku Pols: odbyć się mająca. Za zniony szacunek który ustanawia się na Rsr. 23,037, każdy chęć kupna mający, obowiązany jest złożyć przed rozpoczęciem licytacji na wadium Rsr. 2250 w gotowiznie lub w Listach Zastaw: z właściwymi kuponami. Prócz

pożyczki Tow: Kred: Ziemskiego w summie Rsr. 7,575, Dobra te obciążającej, utrzymujący się przy kupnie, będzie miał pozostawioną na hipotece summe Rsr. 4,000 do spłaty procentem amortyzacyjnym 2%, obok zwyczajnego 5% uiszczając się winnym; tudzież kapitał Rubli sr. 4873 kop. 30, od którego procent w stosunku 5% służyć ma na opłatę pensji dożywotniej; od reszty zaś szacunku to jest od summy Rubli sr. 6,588 k. 70, licytacja rozpoczynać się będzie, i summe tę, tudzież to wszystko co w terminie licytacji wyżej nad tę summe postąpieniem będzie, Nabywca zapłaci do Kasy Banku w gotowiznie lub w Listach Zast: z właściwymi kuponami, najdalej w ciągu dni 20 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu kontraktu przez Radę Admini: Rról, a to wraz z częścią pożyczki Towarz: Kredytowego po włączeniu ratę Czerwcową 1852 r. umorzoną. Dalsze warunki, chęć kupna mający, przejrzeć może codziennie w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego od godziny 10 z rana do 2ej z południa. Można się także przekonać o stanie Dóbr na gruncie.— Prezes, Radca Tajny, J. Tymowski. Naczelnik Kancelarji, Radca Dworu, Lubkowski.

GIPS PALONY,

miałko mielony do budowl, w najlepszym gatunku, przedaje się w Zakładach Piotra Steinkeller na Solcu pod Numerem 2913 lit: A, korzec po Złp. 11, czyli po Rsr. 1 kop. sr. 65, z dodaniem bezpłatnem beczki. Bezcza obejmuje 1 3/4 korca, czyli na wagę netto, 4 centnary Wiedeńskie, i wypada na Złp. 19 gr. 8, czyli Rsr. 2 kop. 89.



W nowo założonym Magazynie **MEBLI** na rogu ulicy Marszałkowskiej i Zgoda pod Nr 1396, znajdują się **MEBLE** w najnowszym guście, za cenę znacznie niższą i bardzo porządnie odrobione; co z własnego przekonania podaje do wiadomości, zachęcając do kupienia onych.

Jest do sprzedania **POSADZKA** w różnych gatunkach. Polecając się Szanownym Panom Obywatelom, tak w Warszawie, jako też i na prowincji, aby raczyli zgłosić się pod Nr 1673 przy ulicy Mokotowskiej i Wilezkiej, której można dostać po miernej cenie.— M. Paradziński.

F. Brandstetter. Zawiadamiam JWW. i WW. Panów, iż zakład swój wyrobów **RYMARSKICH, SIODLARSKICH i GALANTERYJNYCH**, przeniosłem z ulicy Królewskiej Nr 1066, do domu JW. Wernera pod Nr 369 przy ulicy Krako-Przedm.; obok Kościoła XX. Bernardynów i Dobroczyńności, gdzie wszelkich wyrobów gotowych po cenach umiarkowanych każdego czasu nabyć można; jak również wszelkie obstalunki przyjmować i jak najregularniej i trwało na czas umówiony wykończać będę.

Do Składu Materiałów Aptecznych i Farb Malarzkich A. F. Galle przy ulicy Senatorskiej pod Nr 467 b, nadszedł **PROSZEK** wiedeński, do czyszczenia złota, srebra, miedzi, mosiądzu, cyny, stali, żelaza etc., w paczkach po kop. 15, wraz z opisem używania.

(Ar: nad:) Przejeżdżając przez Wrocław, zajechaliśmy do Hotelu Zettlitz, w bliskosci kolei żelaznej, tak Górno jako i Dolno-Szląskiej, niedaleko Królewskiego Teatru, tuż przy Promenadzie, gdzie nowo-urządzony **HOTEL**, zaleca się czystością, pięknym lokalem, świeżem powietrzem, ogrodem, a do tego i rozmaitemi kąpielami, tak parowemi, jako i w wannach; przytem dostać można smaczne jedzenie, a nadewszystko dobrą i rychłą usługę; uprzejme gospodarstwo, cena mierna; co mamy honor, równie podróżnym tak jak i my przejeżdżającym, polecić.

J. A. W. B. J. Stz. Obywatela z Warszawy.

Zawiadomienie dla Fabryk i Rafinerji Cukru, jako i dla Fabrykantów Form do Cukru.— Postępowanie, które okazało się najodpowiedniejszym, żelazne formy do Cukru i inne żelazne Naczynia, bez lakierowania, na wiele po sobie następujących lat, zachować przeciw oxydacji i rdzy, bez potrzeby najmniejszej reparacji, udziela pod gwarancją, za wynagrodzeniem 150 sztuk pruskich frydrychsdorów, przedsiębiorca budowl A. E. Lehmann, w Bukau pod Magdeburgiem w Królestwie Pruskim.

Z Włoch otrzymałem świeże STRUNY, które odznaczają się dobrocią i pięknoscia; przyczem polecam Sza: Lubownikom Muzyki piękne Instrumenta i inne, szczegóły, jako to: Skrzypce, Altówki, Wioloncelle, Kontrabassy, zgrabne Smyczki, Gitary, Harfy, lepsze ręczne Harmoniki ze szkołami do łatwiejszego nauczania się na tyłże, Kalafonja w dobrym gatunku, oraz piękne Futerały, wszelkie drobności do Instrumentów potrzebne, i Skrzypce małe dla dzieci do nauki. — Henryk Rudert, ulica Długa Nr 545.



FORTEPIAN palisandrowy, z sztabami i płatem, o siedmiu oktawach, jest do sprzedania przy ulicy Golebiej pod Nr 163, w fabryce Fortepjanów.

**GŁÓWNA FABRYKA
KARMELKÓW, CUKRÓW, CZOKOLADY
I CIAST.**

Zawiadamiam Szano: Publiczność, iż tegorocznych Konfitur we wszystkich gatunkach dostać można, jako to: Morele, Brzoskwinie, Porzeczki, Maliny, Truskawki, Gruszki, Wiśnie, Agrest, oraz Galarety: Porzeczkowe, Malinowe i Jabłkowe, fu. po k. sr. 45. **RONFITURY** Anasowe funt po kop. 90; **SOK** Ananasowy faszeczka po kop. 30, większa po kop. 60; **SOK** Malinowy, Wiśniowy, Poziomkowy, Porzeczkowy, Berbersowy i Kapilerowy w faszeczkach, po kop. 15, 22 1/2, 30 i 45; **Syrop** orszadowy, Orszada w massie, Oranżada i Limonada w proszku, funt po kop. 45. **Essencja** ponczowa Ananasowa w butelkach po kop. 50; z dąbelową zaprawą Ananasową, po kop. 60. **CZOKOLADA** funt po kop. 20, 30, 37 1/2, 45 i 60, najlepsza po kop. 75. **Karmelki** najlepsze, codziennie świeże funt po kop. 45, zwyczajne po kop. 30; **Boules** de Gomme, **Cukier** owsiany i **Cukierki** Szlazowe od kaszla, **Cytwarowe** nasienie od robaków dla dzieci, i **Miętowe** Pastyłki, funt po kop. 45; **Cukierki** Marcepanowe, pomadowe, sokowe i likworowe, glazurowane w różnych wyrobach, funt po kop. 60; **Figurki** glazurowane, funt po kop. 90; **Ciastka** drożdżowe półfrancuzkie, francuzkie i polskie, po różnych cenach, codziennie tylko świeże sprzedają się; oraz **makaronikowe** migdałowe w kilkunastu gatunkach, sztuka po kop. 3, i drobne do herbaty, sztuka po kop. 1; **Biszkopty** w różnych gatunkach, i t. d. **TORTY** po różnych cenach, codziennie gotowe są do nabycia. **Obstalniki** na Piramidy, **Torty** hiszpańskie, **Tace** Ciast różnych i po różnych cenach jak najumiarkowańszych. **LODY**, porcja po kop. 7 1/2, kwarta rs. 1 kop. 20. **Likiery** w różnych gatunkach, **Rople** długiego życia, i różne **Napoje** gorące i zimne. Z tem wszystkim polecam się względem Szanowej Publiczności, i upraszam o jak najlichniesze odwiedziny. Ulica Senatorska, w domu przechodnim Rezlera, Nr 451.

C. Grohnert.

Dnia 12 Sierpnia r. b. będąc we wsi Jeleniewie, niedaleko Suwałk, zgubiłem dwa **SOLA-WEXLE** po rsr. 75, z których jeden w r. 1850, drugi zaś w r. 1851, przez Star. Herszka Lejsohu z Suwałk wystawione; Iszy na rzecz i osobę moją, 2gi na Okaziciele. Upraszam Znalazcę o zwrot takowych do Suwałk, gdyż żadnych korzyści odnieść nie może, albowiem stosowne zastrzeżenia w tym względzie uczyniłem; za nagrodą. — Symeha Lubotynowicz.

WĘGLE kamienne angielskie, świeżo przywiezione, są do sprzedania na Berlinie przy Tarassie gdzie pompa, po kop. 60 za korzec, u Szypra Karola Szulca.

Nowo założona **DYSTYLARNIA** przy ulicy Nowolipie pod Nr 2407 1/2, w domu W. Sedziego Sulowskiego, obok Komisji S. W. w podwórzu, poleca się Szan: Publiczności, iż wyrabia nowe gatunki **Spirytusów** i **Wódek** słodkich, których można dostać po cenach fabrycznych; oraz **Araku** krajowego w różnych gatunkach, po cenach stałych: **Arak** Nr 1 garniec po rs. 1 k. 20, kwarta k. 30; **Arak** Nr 2 garn: po rs. 1 k. 80, kwarta kop. 45; **Arak** Nr 3 garniec

po rs. 2 k. 40, kwarta k. 60; **Arak** Nr 4, garn: po rs. 3, kwarta kop. 75. — Felix Muchowicz.



DOMER, w którym 5 Pokoi, Ruchenka angielska, z Ogrodem i wszelkimi zabudowaniami gospodarskimi, czyniący 10 procent czystego dochodu, do sprzedania pod korzystnymi warunkami. Wiadomość na miejscu przy ulicy Krocmałej pod Nr 999 a, przy Okopach.



Trzy ruble nagrody temu, kto odniesie pod Nr 441 przy ulicy Krak-Przedm., na 3cie piętro, **PIESKA** małego, z rassy angielskich wyżełków, biały, uszy kasztanowate, także łaki na grzbiecie i bokach; nogi u dołu dużo kosmate, ogon przelamany, który zgiął z domu d. 14 b. m. przed wieczorem.



Dnia 15 b. m. już prawie w nocy bo o 9 wieczorem, wybiegł **PIES** wyżeł, biały, tarantowaty, stary, trochę głuchy, nazywa się **Bravo**. Kto go odprowadzi lub o nim da wiadomość pod Nr 2406, do Stróża Jana, dostanie 2 rs. nagrody.

KANTOR

Guwernantek przy ulicy Długiej w domu Tomkiewiczów, Nr 541 na 1m piętrze od frontu, wprost Paulinów.

Guwernantki Polki posiadające w wysokim stopniu język francuzki i muzykę, żądane są do znakomych domów na Wołyniu; pragnące tam wyjechać, raczą się zgłosić w jak najkrótszym czasie. — Są do umieszczenia Guwernantki i Guwernerowie Polacy, Niemcy, Anglię i Francuzi; Bony Niemki i Francuzki; Korreptytorowie, Metrowie muzyki, Francuzki do konwersacji. — J. Foland.

Z Kantoru Informac: ulica Krak-Przedm: Nr 386.

Na dobra 10 mil od Warszawy, w bliskości szose, potrzebna jest pożyczka 1,800 rsr., od czego w procencie, Kapitalista mieć może mieszkanie najprzyjemniejsze w domu z 10ciu Pokoi, z budowlami gospodarskimi i wszelkimi dogodnościami, wśród wielkiego angielskiego i fruktowego ogrodu położonego, z kilku morgami gruntu i pewną ilością drzewa na opał. Bliższa wiadomość w powyższym Kantorze.

KANTOR

KORRESPONDENCYI, PROŚB I STRECZEN

przy ulicy Bednarskiej Nro 2680 w Hotelu Podlaskim.

DOBRA o mil 5 odlegle od Warszawy, w głębie pszennej, blisko traktu (szose) Krakowskiego, do 160 korcy mające wysiewu w 2/3 częściach pszenica, obfite w łaki, pastewniki, i dostateczną ilość robocizny, są do zamiany na Dom murowany w Warszawie. — Rządca domu z kaucją kilkotsięczną, i chęć mający wzięcia w dzierżawę Domu; o czem bliższa wiadomość w Kantorze. — S. B.

Z Kantoru Zleceń przy ul. Wierzbowej Nr 473 c.

FORTEPIAN palisandrowy, nowy, z 4ma sztabami i żelaznym płatem, o 7u oktawach, jest do sprzedania z wolnej ręki, przy ulicy Stare-Miasto pod Nr 41, na 2m piętrze od frontu.

Para **KONI** powozowych, mierzynów, dobrze ujeżdżonych, zdrowych, młodych, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1296, na 2m piętrze.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe ciepła 10.

Dziś rano wysokość wody na *Wisła* stóp 9 cali 4.

TEATR WIELKI. Jutro, **Robert Djabel.** (Panny Marja Sulzer, Mansui, PP. Troschel i Bordaś, przestawiają główne role).

!!! ANANAS DROPS !!!

W najprzyjemniejszym i wytwornym smaku w pudełkach Chińskich, umieszczone, służące do pożytku, w wszelkich miejscach zabawy publicznej, i t. w Teatrze, na spacerze, balach, i t. p. miejscach, pudełko po kop. 30; tak samo jak wiadomo o **ANGIELSKICH OWOCOWYCH KARMELKACH**, w blaszanych puszkach, w różnorodnym gatunku i smaku, także po kop. 30; zaleca się Cukiernia Ludwika Rudolfa przy ulicy Długiej pod Nr 592, w domu po-Paulińskim.